

GAZETA LWOWSKA.

PRENUMERATA.

Na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM łącznie z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na pierwszy kwartał 1859, od 1go stycznia do ostatniego marca:

na miejscu : : : : 4 zł. } waluty austr.
z pocztą : : : : 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Wyspy Jońskie. — Turcya. — Azja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

We wsi *Dunkowicach*, w obwodzie Przemyskim, założono szkołę trywialną z następującem wyposażeniem:

1) Tamtejszy właściciel wsi W. Jan Urbański zapewnił na wieczne czasy roczną kwotę 21 zł. wal. austr.

2) Gmina *Dunkowice* również po wieczne czasy 168 zł. wal. austr. rocznie; przeto razem sto ośmdziesiąt dziewięć złotych waluty austriackiej.

Prócz tego obowiązwała się ta gmina wystawić na gruncie, otrzymanym w darze od rzeczonoego właściciela wsi pod Nr. kons. 45 nowy budynek szkolny, w którym ma znajdować się także pomieszkanie nauczyciela, z miękkiego materiału, zaopatrzyć go w potrzebne porządki i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, a oraz przyjąć na siebie czyszczenie szkoły i wszelką potrzebną przy niej posługę. Nakoniec ofiarowała się gmina kupować z własnych funduszów, zwozić i rąbać 4 niższo austriackich sągów drzewa rocznie na opał szkoły, a prócz tego dodawać jeszcze 120 okłotów słomy.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Przepisy celne.)

Wiedeń, 13. grudnia. *Litogr. koresp. austr.* pisze: Okazało się, że przemyczone towary tkackie i inne maszynowe tego rodzaju uchodziły w królestwie Lombardo-weneckiem nie raz bezkarnie tym sposobem, że pokrywano je podstępnie urzędowemi boletami, które wystawione zostały na towary podlegające kontrabandowi, i po ukończonem śledztwie miały być zwrócone lub w drodze licytacji publicznie sprzedane. Ministerjum finansów wydało więc rozporządzenie, w którym między innemi te główne punkta przychodzą: Towary tkackie i inne maszynowe tego rodzaju zabrane za przestąpienie przepisów celnych, i które należą do kategorii podlegających według §. 27 wstępu do taryfy celnej z 5. grudnia 1853 rozporządzenia z 7. października 1854 ocenia i ostemplowaniu przy ich przywozie z zagranicy, należy opatrzyć osobnym znakiem urzędowym, jeśli sprzedane być mają w drodze licytacji lub oddane właścicielowi bez tego warunku, że wrócić mają znów za linię celną, i jeśli na żądanie strony oddającej towar do wolnej dyspozycji urzędowej wystawiony był przytem bolet urzędowy. W razie, gdyby za towary takie należało jeszcze opłacić cło przywozowe, natenczas opatrzone być mają urzędowym stemplem ocenia, a to bez żadnej różnicy, czy towary te są rzeczą sklepową lub przeznaczoną na własny użytek, i czy są w całej sztuce, lub w kawałkach; a zresztą należy przyłożyć sam tylko stempel tak zwany „lamina”. Wydanie towarów nastąpić może tylko w jednym z głównych urzędów celnych I. lub II. klasy. Postanowienie rozporządzenia z 22. grudnia 1852, którem główne urzęda celne I. klasy upoważniono do przykładania stemplów ocenia, nie mają być w powyższych wypadkach zastosowane. Bolety urzędowe ważne są co do wykazania się prawnego sprowadzenia towarów tylko wtenczas, jeśli jest przy nich stempel „lamina”. Za każdy stempel przyłożony należy się dwa centów (soldi). Towary znajdujące się w posiadaniu handlarzy lub prywatnych, a które nie są opatrzone stemplem „lamina”, ostemplowane być mają bezpłatnie w najbliższym głównym urzędzie celnym, lecz tylko do końca stycznia 1859. Rozporządzenie to wchodzi z dniem 1. stycznia 1859 w moc obowiązującą.

Ameryka.

(Doniesienia z Ameryki.)

Nowy York, 24. listopada. Dziennikowi *Independance Belge* piszą, że prezydent Buchanan, idąc za radą swego dotychczasowego posła w Meksyku, p. Forsyth, zdecydował się przyjąć p. Mata w charakterze meksykańskiego posła. P. Mata jest posłannikiem teraźniejszego liberalnego stronnictwa w Meksyku.

Jenerał Blanco wspomniany temi dniami w dziennikach, jest ten sam, który podczas awanturycznej wyprawy hrabiego Raasset-Boulhon na Souore, został pobity w pobliżu Hermosila.

W Washingtonie utrzymywano, że jenerał Ward z państwa Georgii zostanie przedstawiony senatowi jako chiński poseł, dopiero po ratyfikacji chińskiego traktatu.

Dnia 11go nadeszła do Washingtonu z Nowego Orleanu wiadomość, że okręt z 300 emigrantami odpłynąć chce do Nikaraguy. Urzędnik tamtejszego portu zapytywał, czy może wypuścić ten okręt. Po dłuższej naradzie dał rząd pozwolenie do odpłynięcia, jednak tylko pod tym warunkiem, jeżeli podróżni otrzymali rzeczywiście paszporta z Yrissari.

Walker i jego towarzysz Heningsen wyjechali z Washingtonu; Walker do Mobile, Heningsen do Nowego Yorku. Północno-wschodnia burza srożąca się od dnia 23. do dnia 26. wyrządziła między okrętami niesłychane spustoszenia.

W Nowym Orleanie krążyła pogłoska, że liberaliści uderzyli na meksykańską stolicę i pobili zastępcę jen. Zuloagi, oraz, że cały kraj, z wyjątkiem stolicy, znajduje się w mocy liberalnego stronnictwa. Gwadalaxara, Mazatlan i San Blas mają znajdować się w ich ręku.

Montevideo, dnia 31. października. Przed odejściem pocztowego parostatku „Tamar” przywiózł tu inny parostatek wiadomość o wybuchu powstania w Buenos-Ayres. Według innych wiadomości wybuchnąć miało powstanie nie w stolicy, ale w Guardia del Monte w jednej z dywizji armii. Kontradmiral sir Stephen Lushington wysłał po otrzymaniu tej wiadomości do La Plata angielski wojenny parostatek „Oberon” należący do brazylijskiej stacyi.

Hiszpania.

(Wyprawa meksykańska. — Kolej hiszpańsko-francuska.)

Madryt, 5. grudnia. Wyprawa Hiszpanów na Meksyk ma być prowadzona na bardzo wielki rozmiar. W Porto Rico urządzają wielkie składki wojskowe i bardzo wiele zgromadzają wojska.

Pod dniem 9. grudnia telegrafują z Madrytu, że rada państwa potwierdziła statuta francusko-hiszpańskiej północnej kolei żelaznej. Marszałek O'Donnell oświadczył Korteżom, że rząd stałe ma postanowienie utrzymać system konstytucyjny.

Anglia.

(Poselstwo do Chin. — Tajne stowarzyszenie. — Doniesienia z kolonii. — Radża Sarawaku. — Most Wiktorya.)

Londyn, 10. grudnia. Dziennik *Times* ogłasza dziś, że p. Rumbold odjeżdża rzeczywiście, jak to już przed kilką dniami donosił dziennik *Morning Post*, do Pekinu, lecz nie jako szef ambasady, tylko na stanowisko podrzędne. Głównym zastępcą będzie, jak już wiadomo, p. Frederick Bruce, brat lorda Elgina, oraz oddawca traktatu zawartego w Tientsinie.

— W Korku, w Irlandyi, przyaresztowała wczoraj policya piętnastu młodych ludzi, oskarzonych, że są członkami zakazanego towarzystwa. To stowarzyszenie nazywa się fenix. Denuncyantem był Sullivan, jeden z członków stowarzyszenia. Dążnością stowarzyszenia ma być sprowadzenie inwazyi amerykańskich korsarzy.

— Tygodnik *Press* pochwalając, że lord Derby nieprzyjął znanych propozycji sir James Brooka, radży Sarawaku, dodaje: „Brooke dostawszy się na wyspę Borneo tak umiał rzeczy prowadzić, że stał się wierzycielem jednego z wazalów Sultana wyspy Borneo. Ow wazał, Mirda Hassim nie był w stanie zaspokoić długu, zatem Brooke wyliczył mu jeszcze dalszych 8000 dolarów, a zato przyznano mu godność radży. Sultán to potwierdził, luboć

po wielkich dopiero staraniach. Nowy ten radza mniema teraz, że rząd angielski zechce na jego miejscu zostać wazalem Sultana. W dawniejszych czasach byłby został Brooke założycielem wielkiej kolonii albo państwa; wazal byłby wkrótce obalił swojego pana. Teraz jednak inne nastały już czasy. Lord Palmerston zachęcał może radzę do tej polityki; to jednak niezobowiązuje jego następców, ani może ich zmusić, postępować wbrew swym własnym zasadom. Zasada, że Anglia wszystko chwycić powinna, cokolwiek da się zagarnąć, byłaby, jak mówi dziennik *Times*, godną zasady starego Rzymu, godzącego na państwa całego świata, lecz w dzisiejszej Anglii nie może być tolerowaną ani nawet na chwilę. Czy zaś rola, jaką my Anglicy, odgrywaliśmy w Indjach, była dobrą lub nie, nie przyjmujemy podobnej na przyszłość nigdy i nigdzie.

— Statek „Celt” przywiózł pocztę z zatoki Tafel z dnia 22. października, z wyspy Ś. Heleny z dnia 2. i z Ascension z dnia 8. listopada. Gubernator kolonii z Przylądka, sir George Grey, wrócił na dniu 22. do Przylądka, po zawarciu ugody o granicę zupełnie w duchu dawniejszej, jak ją major Harden opisał. Dziennik *Cap-Zeitung* nie wiele wróży z tych układów dobrego, gdyż w ostatnich czasach wydarzają się znowu co raz liczniejsze kradzieże bydła. Naczelnik Kafrów, Michalla i dwóch jego towarzyszy zostali uznani winnymi, podniecania do wojny w południowej Afryce. Wyrok jednak jeszcze niezapadł. Ospa wyrządza straszne spustoszenia osobliwie między barwnymi. Do Indji odchodzą bezustannie posiłki, między innymi silne oddziały niemieckiej legii. Jednym tylko parostatkem „Prince Arthur” odpłynęło ich 330 ludzi.

— Most nazwany od imienia terazniejszej Królowej angielskiej „Wiktoryi”, i wzniesiony w Montreal (w Kanadzie), jest jednym z największych dzieł tego rodzaju na całym świecie. Uzupełnić on ma wielką kanadyjsko-amerykańską sieć kolei żelaznej a budowa jego ukończona będzie w październiku 1859, chociaż przedsiębiorcy (Peto, Brassey i Betts) zobowiązali się kontraktem oddać most gotowy dopiero 1. stycznia 1860. Tym sposobem będzie można przemierzyć bez przerwy 1200 milową przestrzeń kolei żelaznej między Chicago i wybrzeżem atlantyckim w Kanadzie, i obliczono już, że spiesniejsze ukończenie mostu przyniesie odnoszącemu się towarzystwu kolei żelaznej 70 do 80.000 funtów szt. zysku. Do budowy użyto teraz 5 paropływów, 63 łodzi, 3 ruchomych i 17 wmurowanych maszyn parowych do sporządzania gwoździ nitowych, a 2 innych do ich wbijania.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Pogłoski. — Komisya kolonialna.)

Paryż, 10. grudnia. Cesarz był dzisiaj rano w Fontainebleau. Hrabia Morny i kilka innych znakomitości znajdowało się w jego świątyni.

— Pierwszy prezydent cesarskiego trybunału w Amiens, pan Boulet, zajmujący wczoraj miejsce w swem krześle, zachwiał się nagle i padł nieżywy. P. Boulet liczył 67 lat.

— Dnia 7. sierpnia zawarty został między francuskim a sasko-wejmarskim rządem traktat względem wydawania zbiegłych zbrodniarzy. Dziś ogłoszony będzie w *Monitorze*.

— Wzdłuż fortyfikacyjnych murów Paryża zakładają elektryczny telegraf o 21 drutach.

— Generał Monayes, były prezydent republiki Wenezuela, przybył do Paryża.

— W wyższych kołach mienia za rzecz niezawodną, że marszałek Magnan odstąpi marszałkowi Pelissier komendę stolicy. Na posadę ambasadora w Londynie będzie powołany margrabia de Moustier będący teraz w Berlinie.

— Mianowana komisya w ministerium kolonialnem niezastraszyla spedytorów murzynów, odwołują się do ugody zawartej z ministrem marynarki. Przedsiębiorca tego rodzaju w Nantes ogłasza w dzienniku wychodzącym na wyspie Guadeloupe, że nie zamyka swego przedsiębiorstwa, że jeszcze w przeszłym miesiącu wyprawił okręt do Congo u wybrzeża Afryki, i że ajenci jego zaręczyli, że rocznie zrekrutują mu 4000—5000 czarnych robotników. Plantatorowie na Antylach francuskich wymyślili jeszcze tańszy sposób, jak sobie dostarczyć sił roboczych. Chodzi o to, by po odprawieniu wolnych murzynów w koloniach nadal zatrzymać. Postanowiono zatem, że każdy, kto się nie wykaże porządnym zarobkiem na swoje utrzymanie, będzie za pośrednictwem policyi plantatorowi wynajęty. Tym sposobem spodziewają się, że na stu uwolnionych murzynów dziewięćdziesiąt wróci do warsztatów. Ale że postępowania takiego nie pozwalają konstytucya i ustawy krajowe; dlatego na Antylach mówią: Prawo zabija nas.

Belgia.

(Wykupno od rekrutacji. — Wiadomości bieżące.)

W komisji militarnej przedłożono wniosek wykupywania się od rekrutacji w ten sposób, niech ten co zamierza dać za siebie zastępcę zapłaci na wszelki przypadek przed losowaniem sumę 200 franków, a po losowaniu gdy wyciągnie los niepomyślny, drugą kwotę, której cyfrę rząd ma wyznaczać coroku, a najmniej 1000 franków.

— Minister spraw wewnętrznych ustanowił komisję dla ułożenia projektu ustawy względem literackiej i artystycznej własności.

Szwajcarya.

(Regulacja domowych stosunków.)

Z Berny, 4. grudnia. Wielka rada Walizy ukończyła swe zwyczajne posiedzenie zimowe o 3 dni wcześniej jak zwykle, a tam-

tejszy organ rządowy podnosi ten wypadek w dowód, jak bardzo stara się terazniejsza wielka rada oszczędzać wydatki. Konstytucya z 1853 roku wyznaczyła termin na zwyczajne posiedzenie wielkiej rady najwcześniej na dwa tygodni, a to, ażeby członkowie prawodawczych władz niepopisywali się swoją wymową kosztem kraju. Jestto pierwszy wypadek, że wielka rada niekorzystała zupełnie z wymierzonego terminu. Powiodło się terazniejszemu konserwatyjnemu rządowi, przy doskonałej finansowej administracji prezydenta Allet, przywrócić znowu równowagę między dochodami a wydatkami, gdy za dawnego radykalnego rządu wynosił roczny niedobór 80.000 franków; Walizya nie liczy nawet set tysięcy mieszkańców zatem na tak mały kraj jest ta różnica nadzwyczaj wielką.

Włochy.

(Przychylność pulku Real Navi. — Zagodzenie procesu między żołnierzami. — Wiadomości bieżące.)

Gazetta pimontese pisze: Kilka dzienników przytoczyło korespondencję prywatną z jakiegoś dziennika zagranicznego z tem doniesieniem, jakoby usposobienie pulku Real Navi miało być najgorsze, i że to już doszło do wiadomości władz przynależnych. Możemy jednak upewnić, że rząd J. M. Króla nie miał najmniejszego powodu do powątpiewania o uczuciach szczerzej przychylności pulku Real Navi dla tronu, konstytucji i dla ojczyzny.

Rzym, 30. listopada. Proces z powodu bójek żołnierskich ukończył się, i temi dniami zasądzono kilku jeszcze żołnierzy, którzy mieli udział w tych bójkach. Francuski żołnierz, który stał się winnym śmierci papieskiego dragona, skazany został na 20 lat do robót przymusowych, inni zaś tylko na kary dyscyplinarne. Inny papieski żołnierz, który w trzeźwym stanie zaczepiał i bił francuskich żołnierzy oszczędził sędziom dalszej pracy, gdyż sam odebrał sobie życie. Obecnie wróciło znowu przyjaźne porozumienie po obu stronach.

— Przed kilkoma dniami umarł tu niespodziewanie na apoplexyę wiceprezydent finansowej konsulty, mons. Rusconi, znany ze zdolności swych prałat, który przy tym instytucie położył wielkie zasługi i był w łaskach u Jego Świątobliwości.

Ankona, 28go listopada. Żołnierze obu egipskich u wybrzeży w pobliżu Fermo rozbitych statków rządowych zostali w austriackim jeneralnym konsulacie w suknie zaopatrzeni, i parostatkem Lloyda do Alexandryi wysłani.

Niemce.

(Obrady zgromadzenia hamburskiego.)

Hamburg, 7. grudnia. Wniosek senatu przedłożony obecnie mieszczaństwu względem rozłączenia sądownictwa i administracji, obejmuje według dziennika *Weser Ztg.* pięć projektów ustawy jako nierozdzielna całość. Są to: 1) Ustawa względem zmian w organizacji senatu, władz finansowych i deputacji komercyjnej; 2) Ustawa względem zmian w organizacji sądownictwa; 3) Rozporządzenie o kompetencji policyjnych władz; 4) Ustawa względem rozstrzygania sporów o kompetencję między władzami administracyjnymi a sądami, i 5) tymczasowe postanowienia względem odmiany, jaka ma być przedsięwzięta w organizacji senatu, oraz władz finansowych i sądowych. Gdyby jeden tylko z tych projektów nieotrzymał potwierdzenia mieszczaństwa, natenczas mają być uważane także i inne za nieprzyjęte. Właśnie teraz okazuje się urzędownie z powodów i zasad, że ani starszyzna, ani rada sześćdziesięciu, ani izba, ani też deputacja komercyjna nie zgodziły się jeszcze na przyjęcie tych wniosków.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Regulamin korpusu feldjegrów.)

Warszawa, 8. grudnia. Dziś przed południem obchodzono tu w zwykły sposób 87mą rocznicę założenia orderu Ś. Jerzego. Obecni w Warszawie kawalerowie tego orderu zgromadzili się w dziedzińcu królewskiego zamku, i za przybyciem księcia rozpoczęła się parada i defilada wszystkich zgromadzonych kawalerów orderu. Jak wiadomo zaprowadziła ten order Cesarzowa Katarzyna II. w 1769 roku na pamiątkę zwycięstwa rosyjskiej floty pod Czesmem, i podzieliła go na cztery klasy. Z pierwszej klasy nie ma już nikogo ani w kraju ani zagranicą, odkąd ostatni kawalerowie tej klasy feldmarszałkowie Paszkiewicz i Radetzky rozstali się z tym światem. W ostatniej orientalnej wojnie nadano Nachimowi, za zwycięstwo odniesione w Sinope i Murawiewowi, za zwycięstwo odniesione w Karsie, order Ś. Jerzego tylko 2 klasy, z której liczą teraz w Rosyi i za granicą do 15 kawalerów. Równocześnie obchodzono dziś 26 rocznicę założenia akademii Nikołaja w Petersburgu, z kąd armia otrzymała już wielu jenerałów i zdolnych oficerów jeneralnego sztabu.

Petersburg, 30. listopada. Cesarz potwierdził przedłożony przez ministra wojny i jenerała „du jour” Gerstenzweig nowy regulamin korpusu feldjegrów, który jak wiadomo w Rosyi jest bardzo ważny. Wytknięto w nim warunki wstępu i powinności feldjegrów tak ściśle i dokładnie, że co do osobistości osiągnie ten korpus bez wątpienia największą zdadność. Liczba feldjegrów wynosi 80, które na dwie kompanie są podzielone, i do których przypuszczeni będą nie dziedziczna szlachta, lecz synowie oficerów, kupców, księży i t. p., którzy tylko osobiste otrzymali szlachectwo.

Wyspy Jońskie.

(Mowa p. Gladstone.)

Po odczytaniu wiadomego dekretu królewskiego miał p. Gladstone następującą przemowę do senatu na wyspie Korfu:

„Jaśnie Wielmożni i Wielmożni Panowie!

„Słyszeliście słowa monarchini opiekującej się zjednoczonymi państwami wysp Jońskich. Postanowienie dopiero odczytane tłumaczy tytuł, jaki posiadam do względów i pomocy ze strony władzy i ze strony wysp Jońskich w wykonywaniu mego posłannictwa. Mandat mój, jak to dostrzegacie, stoi po za obreębem wszelkiego mieszania się w wykonanie atrybucyi władz ukonstytuowanych, bądź tych, co do Was należą, lub do lorda nadkomisarza albo do innych urzędników, i podczas gdy mandat ten obowiązuje mnie jako poddanego i sługę Jej K. M. do pełnienia misyi oznaczonej, niewklada on żadnych zobowiązań na Jończyków i upoważnia mnie tylko do proszenia Was o dobrowolne poparcie mnie w wykonaniu moich obowiązków.“

„Rozkaz Jej K. M. określa nietylko nadany mi tytuł, lecz także rozległość i zamiar poruczonego mi posłannictwa. Jej K. Mość troskliwa zawsze o dobro ludów pod rządem Jej zostających i doznających Jej opieki, pragnie szczerze, by mieszkańcy i poddani państw Jońskich używali w najobszerniejszym znaczeniu stosownie do ducha epoki i okoliczności wszelkich korzyści, do jakich zmierzał w ich interesie traktat paryski z listopada 1815.“

„Wiedząc o tem, że różne trudności nasuwały się potąd działaniu instytucyi ustanowionych tymże traktatem; zamierzyła Jej Mość Królowa za pośrednictwem organu, który nie był wpłciony w przeszłość polityczną wysp Jońskich, obznajomić się z temi zasadami w zamiarze obrania najlepszych środków dla uchylenia tych trudności.“

„Z jednej strony protektorat angielski nad wyspami, a z drugiej istnienie państwa Jońskiego i praw jego do rządu konstytucyjnego, mają podstawę swą w traktacie paryskim, opierając się na silniejszych posadach, niż woła jakiegokolwiek państwa zwierzchniczego lub podległego. Stanowią one część ustawy europejskiej. Nie mogą być pogwałcone ani zniesione przez żadną władzę niższą od tej, od której pochodzą.“

„Zgromadzenie pojmie to łatwo tak z wyrażen postanowienia obejmującego moje mianowanie, jak niemniej i z powodów tłumaczających mój mandat, że posłannictwo moje nie może mieć zamiaru naruszać w czemkolwiek stosunków wzajemnych między Anglią i wyspami Jońskimi, utwierdzonych przez tyle państw potężnych. Swobody żąrczone traktatem paryskim i ustawami Jońskimi uważa Jej K. Mość za nietykalne. Z drugiej strony Królowa wysyłając mnie tutaj, nie chciała tego, bym się zajmował protektoratem angielskim, lecz bym zbadał, w jaki sposób może wielka Brytania najzaszczytniej i na rozmiar najobszerniejszy dopełnić zobowiązań przyjętych na siebie raczej w interesie europejskim i Jońskim, niż w widokach angielskich.“

„Z tych to powodów wzywam Was uroczyście, was główne władze wykonawcze państwa i wszystkich innych należących do rządu, i co się zajmujecie instytucjami i szczęściem ludu tego kraju, byście dobrowolnie popierali mnie wszelkimi objaśnieniami i radami względem stanu tych wysp i ich ustaw, a któreby wpłynąć mogły na postępowanie mocarstwa opiekuńczego. Z tą tylko pomocą skuteczną mogę mieć nadzieję spełnienia gorących życzeń, jakie miałem usłyszeć od Jej Mości Królowej pragnącej dobra dla wysp Jońskich.“

„Podobało się Bogu wszechmocnemu uposażyć lud Joński znakomitemi darami, lecz oraz poddać go w innych czasach doświadczeniom wielorakim. Oby raczył teraz w epoce pokoju i nadziei udzielić mu coraz więcej dobrodziejstw życia cywilizowanego i chrześcijańskiego; oby współobywatele wasi znaleźli w istniejących instytucjach przez mądry ich rozwój stanowisko godne owej energii i owych dawnych i znakomych tradycyi; oby zresztą szczęście ich miało nieustającą rękojmię w połączeniu wolności i publicznego porządku, wykształcenia i wiary chrześcijańskiej.“

Prezes senatu odpowiedział na to w tych słowach:

„Excelencyo! Racz przyjąć za pośrednictwem mojem podziękowanie senatu za wyrazy, któremi go zaszczyciłeś.“

„Gdyby kwestya misyi W. Excel. nie zajmowała już dawniej uwagi senatu, byłbym W. Excel. upraszał o oznaczenie dnia do złożenia odpowiedzi zgromadzenia. Lecz że kwestya ta była senatowi poprzednio zakomunikowana za pośrednictwem lorda nadkomisarza sir Johna Young'a, przeto sądząc się być upoważnionym oświadczyć, że senat ocenia misję Waszej Excelencyi z wyrażen, w jakich ją objaśniłeś, że przejęty jest głębokiem uczuciem wdzięczności dla najdosłowniejszej monarchini opiekującej się temi wyspami, za dany nam przez nią nowy dowód nieustającej troskliwości o szczęście i dobro ludu zostającego pod jej opieką.“

„Znając uczucia senatu, mogę zapewnić W. Excelencyę, że w interesie spełnienia jego wysokiej misyi, zgromadzenie dostarczy mu wszelkich wyjaśnień, wszelkich dokumentów i udzieli mu wszelkiej pomocy potrzebnej w ciągu jego badań, byś W. Excel. mógł osiągnąć zamiar swej misyi.“

„Skladam podziękę w imieniu senatu za życzliwe chęci, jakie W. Excel. wyraziłeś dla naszych współobywateli, i śmiem dzielić tę nadzieję, że wyrażenia zawarte w jego mowie chwalebnej, przyczynią się do uspokojenia umysłów mieszkańców wysp Jońskich, co

jest nieodzownym warunkiem urzeczywistnienia wzrastającej ich pomysłowości pod skrzydłem wysokiej opieki, która ich osłania.“

Turcja.

(Założenie nowych telegrafów. — Statki na jeziorze Skodry.)

Albania, 26. listopada. Turecki wojenny parostatek „Csere Nalir“ o 4 działach komendant Ismail Bej, zawinął wczoraj wieczór niespodzianie w pobliże Lastuy, wioski austriackiej Albanii. Na pokładzie znajdował się Rassim Bej i inspektor inżynierji Seid Eumer i przywiózł linę podmorskiego telegrafu, który został założony przez inspektora tureckiej inżynierji, z Antiwari do Lastuy. Jestto ta sama lina, która podczas krymskiej kampanii była użyta między Bałakławą a Eupatoryą i która przy cofnięciu się związkowych z Krymu została sprowadzoną do Konstantynopola. Antiwari, połączone obecnie z Lastuą telegrafem, oddalone jest od tej wioski o sześć mil. Pierwej było w zamiarze ciągnąć telegraf ztamtąd lądem aż do austriackiego okręgu, jednak ta przestrzeń kraju jest zanadto niepewną posiadłością tureckiego państwa, a Czarnogóra jest tak blisko, że nawet ma nadzieję zająć z czasem kraj ten wraz z morskiem wybrzeżem, czego pomimo wszelkich protokołów wielkich mocarstw niechęć zrzuca się Czarnogórze. Z tego powodu zdecydował się turecki rząd do założenia tego podmorskiego telegrafu a teraz należy do Austrii skończyć telegraficzną komunikację z Lastuą do Cataro, co jednak nastąpi bez wątpienia lądem wzdłuż pocztowego gościńca pod konną jazdą, gdyż kołowych gościńców nie ma wcale w austriackiej Albanii. Wprawdzie i ten gościec pod konną jazdą jest bardzo blisko czarnogórskiej granicy, ale austriackie pograniczne warownie są dostateczną obroną.

— Przed kilką dniami to jest dnia 15. b. m., powiodło się Turkom drugie także bardzo ważne przedsięwzięcie, gdyż podczas wezbrania rzeki Bojana wpłynęli lekkim parostatkami na jezioro Skutari. Ten w Anglii zbudowany statek o 2 działach „ala Paixhans“ stanie się nadzwyczaj korzystnym dla bezpieczeństwa jeziora od napadów z Czarnogóry.

A z y a.

(Proklamacya lorda Clyde.)

Proklamacya lorda Clyde, wydana przed rozpoczęciem kampanii w Audzie: „Dnia 29. października. Komandor en chef oznajmia niniejszem ludowi Audhy, że przybywa z rozkazu jenerałnego gubernatora, zmusić do zachowania istniejących ustaw. Ażeby zaś dopełnić rozkazu tego bez naruszenia życia i własności, niech opora zaniecha ludność cała. W obozie i w pochodzie dzierzona będzie w wojsku najsurowsza karność. Gdzie nie będzie oporu, zaoszczędzone zostaną domy i pola, oraz zakazany będzie rabunek po miastach i wioskach. Gdzie jednak spostrzedz się da jakikolwiek opór, albo gdzie jeden tylko strzał padnie na nasze wojska, niech się gotują mieszkańcy na los sprowadzony na siebie z własnej winy. Ich domy będą palone, ich własności rabowane. Niniejsza proklamacya odnosi się do wszystkich klas ludności, poczynwszy od Talukdara aż do najuboższego Ryota. Komandor en chef wzywa wszystkich dobrze myślących, niech pozostają w swych miastach i wioskach gdzie mogą być pewni jego opieki przeciw wszelkiej przemocy.

Clyde.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 12. grudnia. Wczoraj naradzali się członkowie stanu kupieckiego nad podaniem kilku fabrykantów w innych krajach koronnych względem postronnej konkurencyi.

Londyn, 11. grudnia. Biuro ambasady angielskiej w Chinach składa się z następujących osób: T. Bruce, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister, Horace Rumbold, sekretarz legacji; William Norman, pierwszy attaché legacji, i pp. Saint-Clair i G. Nyngham, podrzędni attachés.

Turyń, 12. grudnia. Pomimo ogniistych rozpraw tutejszego dziennikarstwa podpisano tu na kanał Suezki tylko 602 akcyi.

Genua, 12. grudnia. Amerykańska fregata „Wabash“ z kapitanem Lavallette, zarzuciła tu kotwicę. Tutejsza rada gminna debatowała nad kwestyą kolei lukmańskiej, i przyjęto projekt Brassey'a, podług którego mają wynosić koszta tylko 39 milionów. Szwajcarya poniesie część kosztów. Potem ma być urządzona komunikacja z St. Gallen, Zurykiem i Churem. Rada gminna była zdania, by proponować udział w tym projekcie także kilku mocarstwom niemieckim, jako to Bawaryi, Wiel. księstwu Badenskiemu, a nawet Prusom.

Berlin, 13. grudnia. Centralny wydział tutejszego banku postanowił zniżyć od jutra dyskonto wexlowe z 5 na 4, a lombardów z 6 na 5 proc.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 14. grudnia. Na wczorajszy targ przypędzono z Mostów 14 sztuk, z Rozdoła 6 stad po 10, 14, 7, 20, 30 i 8 sztuk z Szczerca 2 stado po 16 i 10 sztuk, z Rudnik 12, z Brzeżan 15 a z Dawidowa 3 stado po 30, 10 i 10 sztuk, więc razem 206 sztuk bydła rzeźnego. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 151 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 250 \mathcal{E} mięsa i 26 \mathcal{E} łożu, 47 zł. 25 c.; sztuka zaś, którą szacowano na 340 \mathcal{E} mięsa i 36 \mathcal{E} łożu, kosztowała 64 zł. 5 c. waluty austr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Świeżawski Alex., z Szczepiatyna. — Budziński A., z Leszczyna. — Hr. Borkowski-Dunin M., z Mielnicy — Komarnicki Boles., z Sasowa.
Hotel europejski: Berezowski Henryk, z Wodnik. — Czajkowski Jan i Teofil, z Bóbrki. — Chyliński Marian, z Rakowy.
Hotel Langa: Winogrodzki Mik., ces. ros. poruc., z Krakowa.
Hotel angielski: Zadurawicz Adolf, z Wiednia. — Sozański Sil., z Błażowa. — Gizewski J., c. k. pens. rotm., z Buczały. — Gross P., z Koniuszek.
Pod kolej żelazną: Biliński Felix i Jan, z Huty obedyńskiej. — Biliński Dominik, z Czyżykowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. grudnia

PP. Augustynowicz Bol., i Hr. Olizary Władysław, Erazm i Zygmunt do Kniażego. — Bobowski Adam, do Gródka. — Czerwiński J., do Glińska. — Guszowski Marcin, do Wyhadówki. — Lityński Mel., do Holihrad. — Małachowski Zygmunt, do Toustobab. — Pieczykowski Józef i Meliton, do Wybranówki. — Rusinowski Artur, na Wołyn. — Wirski Wład., do Podhajec. — Zawadzcy Anton i Seweryn, do Firlejówki.

TEATR.

Dziś dramat niemiecki w 5 aktach z francuskiego: „Kean, Englands grösster Schauspieler.“ (Kean, najslawniejszy artysta dramatyczny w Anglii.)

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328 39	— 11.0°	100.0	połn.-zach. sł.	mgła
2. god. po poł.	328 25	— 6.0°	93.8	południowy	jasno
10. god. wiecz.	328 41	— 7.4°	95.9	"	pochmurno

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 15. grudnia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po mon. konw.	79	30
" przedał " " 100 po	—	—
" dawał " " 100	—	—
" żądał " " 100	80	—
Wartość kuponu od 100 złr.	1	49 1/2

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. grudnia.

Dług publiczny.

A. Państwa.

pien. towar.

W austr. wal. po 5% za 100 zł.	80 50	80 75
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	85.80	85.90
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.	84.70	85.80
dtto. „ 4 1/2% za 100 zł.	75.50	75.75
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	318.—	322.—
„ 1839 „ 100 „ 134.50	134.75	
„ 1854 „ 100 „ 114.40	114.50	
Renty Como po 42 lir. austr.	17.50	18 —

B. Krajów koronnych

Nizszo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	613.—	615.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1715.—	1717.—
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	258.40	258.60
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	85.20	85.40
Połud.-połn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	182.—	183.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.10
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	118.50	119.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	66.60	67.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	520.—	522.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	310.—	315.—

Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon. {	6letnie po 5% za 100 zł.	93.50	99.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	94.—	95.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	89.50	89.77
Banku narodowego w wal. austr. {	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.50	99.75
	przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł.	85.50	85.75

Akeye.

Banku narodowego sztuka	967.—	968.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	243.40	243.50

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 15. grudnia

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. 80.15. Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 85.75. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 84.55.; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. 75.20. po 3% za 100 zł. —.; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. 134.50 zł. z roku 1854 za 100 zł. 114.80. — Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —.; po 2 1/2% za 100 zł. —.; po 2 1/4% za 100 zł. —.; po 2% za 100 zł. —.; po 1 3/4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —.; po 4 1/2% za 100 zł. —.; po 4% za 100 zł. —. B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Nizszo-austr. po 5% za 100 zł. —.; Węgier 83.—; Banatu Temeskiego, Krocacy i Sławonii 82.—; Galicji —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych 91.35; z klauzulą losowania w roku 1867 —. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.
2. Akeye. Banku narodowego sztuka 96 1/2; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 245.40; nizszo-austr. towarzystwa eskontowego —.; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1738; towarzystwa kolei żelaznej państwa 258.10; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 85.40; połud.-połn.-niemieckiej kolei komunik. —.; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żegl. parowej na Dunaju po 500 złr. 525.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr. 318.
3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.; na 6 lat po 5% za 100 zł. 98.10; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.
4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 101.25; towarzystwa żegl. parowej na Dunaju 108.15; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.15. Berlin za 100 talarów 150.50. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.20. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko 76.25. Lipsk za 100 talarów —. Liworna za 100 lirów tokańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 101.80. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. 40.40. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecja za 100 zł. wal. austr. 99.10.
Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow woloških 14.75. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.
Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 4.85, — dukaty ces. pełnej wagi 4.80, korony 13.95. półkorony —.

Losy.

Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	100.85	100.95
Towarz. żegl. parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	108.20	108.40
Esterhazego 40 zł. m. k.	80.—	80.50
Salma 40 „ „	41.—	41.50
Pallego 40 „ „	38.—	38.50
Clarego 40 „ „	37.25	37.75
St. Genois 40 „ „	38.—	38.50
Windischgrätz 20 „ „	24.10	24.50
Waldsteina 20 „ „	26.75	27.25
Keglevicha 10 „ „	15.60	15.90

Na 3 miesiące.

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	86.10	86.20
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty	86.20	86.25
Hamburg za 100 marko banko 2 3/4%	76.30	76.35
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	101.85	101.90
Paryż, za 100 franków 3%	40.40	40.45

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 4 zł.—85 cen. 4 zł.—86 cen.		
Korona	13 „—95	13 „—97
Napoleonor	8 „—9	8 „—10
Rosyjski imperyal	8 „—31	8 „—33

KRONIKA.

(Śmierć z zagorzenia.) W nocy z 3. na 4 bieżącego miesiąca zagorzało troje ludzi w Mostkach, w obwodzie lwowskim, zapewne przez zawczesne zatkanie pieca, a mianowicie Elżbieta K. 45letnia włościanka, Wilhelm B., 20letni włościanin i jego 18letnia małżonka Małgorzata. Przy spiesznej pomocy lekarskiej udało się uratować Wilhelma B., obie zaś niewiasty padły ofiarą nieostrożności.
(Drapieżne zwierzęta.) Z Skolego w obwodzie stryjskim donoszą dwa wypadki ze spotkania drapieżnych zwierząt. Dnia 13. października r. b. wyszło trzy włościanek z Synowudzka, jedna z 9letnim synkiem, zbierać chróst do pobliskiego lasu. Matka nie uważała, że chłopak jej odbiegł za daleko w las i dopiero po niejaki chwili posyłała krzyk jego, ale gdy z towarzyszkami pospieszyła w to miejsce, nie znalazła już prócz czapki ani śladu swojego dziecięcia. Wszelkie też dalsze ich poszukiwania tego dnia były nadaremne, dopiero nazajutrz znaleźli włościanie w głębi lasu ciało chłopca w kilku miejscach ponadgryzane i poranione, i domyślano się, że musiał go wilk napaść i unieść. Na wiadomość o tym wypadku urządzono zaraz obławę w całym powiecie, ale ubito tylko dwa niedźwiedzie i jednego dzika. — Drugi wypadek wydarzył się w lasach kruszelnickich. Dnia 25. listopada r. b. wy-

szedł leśniczy prywatny Wincenty Z. ze służącym dworskim Adamem P. na polowanie do lasu i natrafili wkrótce na niedźwiedzia. Leśniczy strzelił, ale niedźwiedź uciekł. Obaj strzelcy pucili się za nim w pogoń i leśniczy dopędziwszy go, strzelił powtórnie. Wtedy niedźwiedź postrzelony dwa razy, rzucił się na leśniczego, obalił go i zaczął bić łapą. Na krzyk jego zbliżył się przeżony sługa i ugodził trzecim strzałem niedźwiedzia. Rozjuszony tem jeszcze bardziej zwierzę opuszcza leśniczego a rzuca się na drugiego przeciwnika i obala go również na ziemię; ale ten miał tyle przytomności, że wsadził mu w gardło rękę i pochwycił za język, poczem też wkrótce osłabiony trzykrotnym postrzałem niedźwiedź powalił się nieżywym. Obadwaj strzelcy byli tak mocno pokaleczeni, że musiano ich odwieźć do domu, ale szczęściem nie były to rany niebezpieczne.
(Paropływ nowego wynalazku.) Z Londynu piszą: Dziennik „Illustrated de London News“ zawiera odwzór i opisanie nowego w Ameryce wynalezionego paropływu, który zaleca się szybkością i budową zabezpieczającą żeglarzy na wypadek burzy na morzu. Kształt okrętu tego, który będzie całkiem bez żagli, podobny do belki grubej po obu końcach ostro zaciosanej, i mierzy wzdłuż stóp 180, a wszerek (w samym środku) tylko stóp 16.